

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

SSO Piotr Gerke

SSO Małgorzata Ziółka

Protokolant st. sekr. sąd. Aleksandra Langocz

przy udziale G. Kantora Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w P.

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2018r.

sprawy **A. D.**

oskarżonego z art. 231 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w P.

z dnia 8 listopada 2017r. sygn. akt III K 544 /16

Uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań - Stare Miasto w P. do ponownego rozpoznania

M. Z. E. P. G.

UZASADNIENIE

A. D. został oskarżony o to, że:

w dniu 6 maja 2014 roku w P. będąc funkcjonariuszem publicznym – Zastępcą Naczelnika Wydziału Kryminalnego Komisariatu Policji P. przekraczając swoje uprawnienia udzielił informacji ustalonej osobie zawierającej dane właściciela pojazdu o numerze rejestracyjnym (...)CF, czym działał na szkodę interesu publicznego i prywatnego M. J., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. (sygn. akt III K 544/16):

- oskarżonego A. D. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu,
- na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa (k. 614, 658).

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego, który zarzucił rozstrzygnięciu obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 231 § 1 k.k. poprzez błędną jego wykładnię i zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że oskarżony A. D. realizując czynność sprawczą polegającą na przekroczeniu uprawnień w ten sposób, że dokonał nieuprawnionego i nie mającego uzasadnienia w zakresie powierzonych obowiązków służbowych sprawdzenia M. J. w policyjnej bazie danych nie działał na szkodę interesu

prywatnego oraz publicznego, podczas gdy prawidłowa wykładnia oraz zastosowanie wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, że oskarżony wypełnił znamiona zarzucanego mu przestępstwa.

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (k. 639 – 643).

W odpowiedzi na apelację, obrońca oskarżonego wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy (k. 668 – 677).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie.

Po pierwsze wskazać należy, iż zgodnie ze wskazaniami wynikającymi z art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., to na sądzie orzekającym spoczywa obowiązek oparcia ustaleń faktycznych na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, przy czym ten Sąd ma mieć na względzie wszystkie okoliczności istotne dla sprawy i dążyć do ich całkowitego wyjaśnienia i w związku z tym w taki sposób prowadzić postępowanie oraz – zgodnie z wymogiem art. 424 § 1 k.p.k. – na Sądzie orzekającym spoczywa obowiązek dokonania – zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów – pełnej analizy i oceny zgromadzonego i przeprowadzonego materiału dowodowego, która winna być zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawierać błędów faktycznych ani logicznych, a przede wszystkim wynikać z kompleksowej, wnikliwej i krytycznej analizy ujawnionego materiału dowodowego. Jednym z podstawowych obowiązków Sądu orzekającego, od którego zależy prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy jest zatem przeprowadzenie tego postępowania nie tylko zgodnie z przepisami proceduralnymi ale również do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie osoby oskarżonej. Drugi obowiązek sprowadza się natomiast do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań Sądu nie mogą pozostać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii sprawstwa i winy oskarżonego lub ich braku, oceny prawnej jego czynu.

Tymczasem analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Rejonowy dokonując prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz trafnych ustaleń faktycznych w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu, dopuścił się naruszenia prawa materialnego, błędnie uznając, iż zachowanie oskarżonego A. D. nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy podnosi, iż w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r. o sygn. I KZP 24/12, LEX 1252702 występki określone w art. 231 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, a więc materialnych znamionem skutkiem, którym jest wystąpienie niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym. Innymi słowy uchwała ta wskazuje, iż przestępstwo określone w art. 231 k.k. którego znamieniem jest działanie na szkodę wymaga wystąpienia realnego, odrębnego od samego „zachowania się sprawcy” zagrożenia dla interesu publicznego lub prywatnego w wyniku niewłaściwego działania funkcjonariusza publicznego. Oznacza to, że Sąd rozpoznający sprawę musi ustalić, że zachowanie funkcjonariusza publicznego nie tylko polegało na przekroczeniu uprawnień wynikających ze sprawowanej funkcji, ale również, iż działanie to stworzyło rzeczywiste zagrożenie dla interesu publicznego. Faktem jest, że powstanie szkody nie jest skutkiem przewidywanym w art. 231 § 1 k.k., ale nie zmienia to jednocześnie tego, że obowiązkiem Sądu jest konieczność wykazania w konkretnej sprawie narażenia na szkodę skonkretyzowanego interesu publicznego lub prywatnego, a nadto ustalenia związku przyczynowego pomiędzy nim a przekroczeniem uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków przez funkcjonariusza publicznego.

W ocenie Sądu Odwoławczego w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji błędnie uznał, iż oskarżony A. D. nie działał na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego motywując swoje stanowisko tym, że dane pokrzywdzonego M. J., w sytuacji w której obserwował on A. Z. oraz D. N. nie podlegały ochronie prawnej, a zachowanie oskarżonego realizowało interes publiczny.

Przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. jest prawidłowe wykonywanie czynności przez funkcjonariuszy publicznych. Przekroczenie uprawnień wymaga zatem wykazania, że podjęte przez sprawcę zachowanie nie wchodziło w zakres jego kompetencji, ale równocześnie także wskazania na powiązanie formalne lub merytoryczne z tymi kompetencjami. Jak podnosi się w doktrynie: „ewentualne przekroczenie uprawnień może zachodzić tylko w dziedzinie tej działalności służbowej i obejmować tylko te czynności, które mają charakter służbowy i dotyczą osób lub dóbr, w stosunku do których sprawca występuje jako funkcjonariusz publiczny” (O. Górniok [w:] Kodeks karny..., red. A. Wąsek, s. 89). Przekroczenie uprawnień może także polegać na podjęciu działania wprawdzie w ramach kompetencji, lecz niezgodnie z prawnymi warunkami podjętej przez funkcjonariusza publicznego czynności (zob. wyrok SA w Rzeszowie z 5.09.2002 r., II AKa 74/02, OSA 2003/9, poz. 93).

Zdaniem Sądu Odwoławczego, art. 10 ustawy z dnia 16 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych nie znosi ochrony przewidzianej w art. 231 § 1 k.k. w zakresie udostępnienia danych osobowych właściciela pojazdu. Jak wskazano powyżej, art. 231 § 1 k.k. chroni zgodne z prawem wykonywanie czynności służbowych. Natomiast przepis art. 10 ustawy o usługach detektywistycznych stanowi gwarancję tego, że tożsamość osoby dokonującej czynności nie budzi wątpliwości (tak: J. Brylak, Komentarz do art. 10 ustawy o usługach detektywistycznych, Legalis). W ocenie Sądu Okręgowego, obowiązek okazania legitymacji aktualizuje się wówczas, gdy osoba, wobec której wykonywane są czynności zażąda okazania mu legitymacji oraz gdy czynności wykonywane są jawnie. W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż M. J. wykonywał czynności wobec A. Z. o charakterze tajnym. Z tego też względu M. J. nie miał obowiązku, zgodnie z art. 10 ustawy o usługach detektywistycznych, do przedstawienia się, a następnie, w przypadku wyrażenia takiego żądania - do okazania licencji detektywistycznej. Przyjęcie odmiennego rozumienia przepisu art. 10 ustawy o usługach detektywistycznych podważałoby sens prowadzenia obserwacji, skoro detektyw podejmując tego rodzaju czynności musiałby każdorazowo informować o tym osoby poddane obserwacjom, a w razie zaistnienia wątpliwości co do faktu rzeczywistego wykonywania tego zawodu, okazywać licencję detektywa.

W całości zatem Sąd Odwoławczy podziela stanowisko oskarżyciela publicznego, iż nie sposób przyjąć, że nieokazanie przez detektywa jego licencji znosi ochronę jego danych osobowych i jednocześnie uprawnia funkcjonariuszy policji do działania z rażącym pogwałceniem obowiązujących procedur i uzyskiwania danych dotyczących obywateli. Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie bez wątpienia oskarżony działał na szkodę interesu prywatnego, wynikającego z normy prawa materialnego. Dane osobowe dotyczące właściciela pojazdu stanowią dobra chronione przez polski system prawa, a ich ujawnienie, czego dopuścił się oskarżony jako funkcjonariusz publiczny, wywołuje dalej idące skutki aniżeli stworzenie realnego zagrożenia dla interesu prywatnego, bowiem stanowi to naruszenie interesu prywatnego. Co więcej, uzyskanie przez oskarżonego danych osobowych M. J. z pogwałceniem obowiązujących procedur stanowiło również naruszenie interesu publicznego. Raz jeszcze należy powtórzyć, iż do znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. należy działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, przy czym przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, a więc materialnych znamienym skutkiem, którym jest wystąpienie niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym. Oznacza to, że dla bytu przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. konieczne jest, żeby sprawca świadomie działał na szkodę tego interesu. Właśnie ta szczególna cecha działania lub zaniechania funkcjonariusza publicznego sprawia, że popełnia wówczas przestępstwo. Przepis art. 231 § 1 k.k. bezpośrednio chroni choćby prawidłowe funkcjonowanie organów ścigania i związany z tym autorytet władzy publicznej, a dotyczy również kwestii zaufania obywateli do państwa oraz równego traktowania obywateli wobec prawa. Są to podstawowe zasady życia publicznego i nie mogą być uznane za zbyt abstrakcyjne, by nie mogło dojść do ich narażenia w konkretny sposób. Przeciwnie, w oparciu o takie właśnie atrybuty władzy dokonuje się ocen w zakresie sprawności organów państwowych oraz pozostających pod ich kontrolą instytucji, buduje się zaufanie do państwa i jego struktur. W tej sytuacji spowodowanie narażenia autorytetu określonego rodzaju organu, czy też narażenie utraty dobrego imienia oraz zaufania w zakresie bezstronności w wykonywaniu sprawowanej przez niego władzy, spełnia kryterium działania na szkodę interesu publicznego o którym stanowi art. 231 k.k.

W ocenie Sądu Okręgowego oskarżony A. D. udzielając D. N. informacji co do imienia i nazwiska właściciela pojazdu o numerze rejestracyjnym (...), po sprawdzeniu tych danych w Systemie Poszukiwawczym Policji stworzył

realne zagrożenie dla autorytetu instytucji państwowych. Zgodnie z obowiązującą procedurą każdy obywatel w celu ustalenia danych posiadacza pojazdu jest zobowiązany do złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, które następnie jest weryfikowane pod kątem zaistnienia przesłanek materialnych i formalnych obligujących do wszczęcia postępowania karnego. W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że w przypadku nie podania przez pokrzywdzonego swoich danych D. N., A. Z. czy D. N. powinni zwrócić się do organów ścigania z informacją, że nieznaną im osobą prowadzi obserwację i wzbudza ich niepokój. Tymczasem oni samodzielnie poszukiwali informacji o właścicielu pojazdu, wykorzystując do tego celu prywatne powiązania z oskarżonym A. D.. W ocenie Sądu Okręgowego oskarżony przekraczając uprawnienia podjął działania wprawdzie w ramach kompetencji, lecz niezgodnie z prawnymi warunkami podjętej przez funkcjonariusza publicznego czynności. Doszło zatem do pogwałcenia przez funkcjonariusza publicznego obowiązujących powszechnie procedur i zastąpienia ich uzyskaniem informacji w drodze wykorzystania prywatnych kontaktów towarzyskich.

Reasumując stwierdzić należy, że w zaistniałej sytuacji procesowej, jedynym rozstrzygnięciem jakie mogło zapaść w niniejszej sprawie było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań – Stare Miasto w P.. Potrzeba przeprowadzenia ponownie wszystkich dowodów, oceny materiału dowodowego od początku, rozważenia kwestii sprawstwa i winy oskarżonego oraz wypełnienia przez niego znamion czynu zabronionego, spowodowały konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

M. Z. E. P. G.